

*Irena E. Kotowska*  
Instytut Statystyki i Demografii  
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

## DOBRY KLIMAT DLA RODZINY – CZY JEST SZANSA NA WZROST DZIETNOŚCI W POLSCE?

Utrzymywanie się niskiej płodności w Polsce sprawia, że w dyskusji o przemianach demograficznych obserwowanych w Polsce po 1989 roku ten wątek skupia uwagę zarówno demografów jak i innych przedstawicieli środowiska naukowego, a także jest silnie eksponowany w debacie publicznej. Od 1998 roku wartości przekrojowego współczynnika dzietności ogólnej pozostają na poziomie poniżej 1,5 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym. Po okresowej poprawie współczynnika dzietności obserwowanej w latach 2004–2009 (wzrost do 1,4) dzietność zmniejszyła się znowu (do 1,25 w 2013 roku). Polska sytuuje się w grupie krajów o najniższej dzietności w Europie i na świecie.

Równoległe przekształcenia we wzorcu płodności kobiet według wieku prowadzą do wzrostu średniego wieku urodzenia pierwszego dziecka i średniego wieku macierzyństwa (odpowiednio 26,7 lat i 29 lat w 2013 roku). Dokonująca się zmiana kalendarza urodzeń wpływa na wartości przekrojowych miar płodności - skorygowany współczynnik dzietności dla 2010 roku wynosił 1,66 wobec wartości współczynnika przekrojowego 1,38 (European Demographic Data Sheet 2014). Jednak ta korekta uwzględniająca przesuwanie urodzeń do starszego wieku nie zmienia usytuowania Polski ze względu na poziom dzietności. W krajach Unii Europejskiej nieco niższe wartości skorygowanego współczynnika dzietności mają jedynie Cypr, Hiszpania, Łotwa, Niemcy, Rumunia i Włochy, przy czym w Polsce, na Łotwie i w Rumunii matki rodzące pierwsze dziecko są stosunkowo młode – ich średni wiek zawiera się między 25,7 a 26,6 lat, podczas gdy w pozostałych krajach proces przesuwania urodzeń do starszego wieku już wygasa – średni wiek zostania matką mieści się w przedziale 28,8–30,3 lat.

Analizy kohortowe płodności potwierdzają głębokie zmiany zachowań prokreacyjnych Polek (Holzer-Żelazewska, Tymicki 2009, Basten, Frejka 2014). Dzietność

kobiet urodzonych w latach 1980–1985 do obecnie osiągniętego wieku jest znacznie niższa nie tylko od kobiet urodzonych przed 1970 rokiem, ale także od kohort urodzonych w pierwszej połowie lat 1970-tych w tym samym wieku. Należy się wobec tego liczyć z tym, że także ich dzietność całkowita będzie znacznie niższa, a kobiety urodzone w 1972 roku charakteryzowały się dzietnością poniżej tej, która gwarantuje prostą zastępowalność pokoleń – kohortowy współczynnik dzietności w wieku 40 lat wyniósł 1.66 (Basten, Frejka 2014).

Prognozowany spadek liczby ludności Polski i głębokie zmiany jej struktur wieku, a zwłaszcza przyspieszenie procesu starzenia się ludności i zmniejszenie się populacji osób w wieku produkcyjnym, dokumentowane w kolejnych prognozach ludności GUS czy przewidywaniach Eurostatu i ONZ, są argumentami na rzecz konieczności podjęcia działań, które mogłyby prowadzić do wzrostu dzietności. Postulaty takie są zgłaszane przez środowisko demograficzne i zyskują coraz więcej społecznego zrozumienia. Potrzeba działań jest także coraz wyraźniej dostrzegana przez polityków, czego przejawem są działania władz RP w ostatnich latach. Pojawia się jednak pytanie, jakie działania mogą sprzyjać korzystnej zmianie zachowań prokreacyjnych? Jak kształtować politykę rodzinną, by decyzje o dzieciach były podejmowane częściej?

Teksty zamieszczone w niniejszym numerze Studiów Demograficznych stanowią wkład do dyskusji o tym, czy jest szansa na wzrost dzietności w Polsce i dostarczają dodatkowych argumentów na rzecz wyboru określonych rozwiązań.

Artykuł Krzysztofa Tymickiego rozważa możliwości realizacji zamierzeń prokreacyjnych w w kontekście przesuwania wieku macierzyństwa – z jednej strony – i znaczenia czynników biologicznych – z drugiej. Badania zamierzeń prokreacyjnych Polaków wskazują na to, iż liczba dzieci, jaką chcieliby mieć, jest wyższa od liczby dzieci, które mają. Taka sytuacja występuje także w innych krajach europejskich. Niespełnione aspiracje prokreacyjne świadczą o istnieniu barier decyzji o rodzicielstwie. Jedną z nich może być niedostateczna wiedza o uwarunkowaniach zdrowia prokreacyjnego, a zwłaszcza brak wiedzy o konsekwencjach opóźnienia decyzji o dziecku.

Walory poznawcze tego tekstu określa nie tylko zaprezentowana teoretyczna perspektywa badania wpływu zmian płodności według wieku na możliwość realizacji zamierzeń prokreacyjnych, ale także analizy empiryczne dokonane po raz pierwszy dla Polski na podstawie danych z pierwszej rundy badania Generations and Gender Survey, które zostało zrealizowane przez Instytut Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej w 2011 roku. Autor zaprojektował zestaw pytań w kwestionariuszu badania tak, by dokonać pomiaru czasu oczekiwania na ciążę jako interwału między świadomym rozpoczęciem starań o dziecko a poczęciem. Na tej podstawie próbował ustalić, czy wraz ze wzrostem wieku kobiet następuje wydłużanie się czasu oczekiwania na ciążę oraz czy kobiety odracające decyzję o posiadaniu pierwszego dziecka mogą liczyć się z trudnościami poczęcia dziecka wynikającymi z procesu reprodukcyjnego starzenia się. Wyniki jego analiz wska-

zują, że blisko 25% kobiet, które urodziły swoje pierwsze dziecko w wieku 35 lat i więcej musiało czekać na ciążę rok lub dłużej, podczas gdy taka sytuacja dotyczyła jedynie około 5% kobiet w wieku 25–29 lat. Ponadto kobiety w wieku poniżej 24 lat i w wieku 25–29 lat nie różnią się między sobą w istotny sposób ze względu na szanse realizacji zamierzeń prokreacyjnych, natomiast istotne statystycznie różnice występują dla matek w wieku 30–34 lata oraz 35 lat i więcej. Kobiety, które rozpoczynają starania o dziecko po ukończeniu 30 lat, muszą się więc liczyć z istotnym wydłużeniem czasu oczekiwania na ciążę, co z kolei ogranicza możliwości realizacji zamierzeń dotyczących kolejnych urodzeń. Innym skutkiem odraczania starań o pierwsze dziecko może być późna diagnoza niepłodności czy i bezpłodności, co utrudnia czy wręcz uniemożliwia leczenie.

Wyniki uzyskane przez K. Tymickiego są zgodne z ustaleniami analiz przeprowadzonych na podstawie badania *Diagnoza Społeczna 2013*. W tej rundzie z 2013 roku pytano o ocenę znaczenia różnych barier realizacji zamierzeń rodzicielskich. Trudności poczęcia dziecka są szczególnie odczuwalne przez osoby bezdzietne w wieku 30–39 lat, w porównywalnym stopniu przez kobiety i mężczyzn, a także odgrywają rolę wśród osób mających już dzieci (Bobrowicz, 2014). Podobnie wyniki analizy z badania specjalnego kobiet bezdzietnych potwierdzają, iż mimo tego, że najważniejszą przyczyną bezdzietności jest brak stabilnego związku, to problemy z zajęciem w ciążę pełnią niebagatelną rolę (Mynarska i inni, 2014, Matysiak i inni, 2013).

Przytoczone wyniki badań empirycznych wraz z dokonującymi się przekształceniami wzorca płodności według wieku w Polsce wskazują z jednej strony, jak ważna jest świadomość społeczna dotycząca wpływu odraczania decyzji o dziecku na możliwości realizacji zamierzeń prokreacyjnych, z drugiej zaś – jak istotna jest rola opieki medycznej w diagnozowaniu i leczeniu niepłodności. Obok szerokiego informowania społeczeństwa o bio-medycznych konsekwencjach odraczania decyzji o dziecku konieczne jest więc włączenie zdrowia prokreacyjnego do reform polityki rodzinnej w Polsce.

Kolejne dwa artykuły nawiązują do problematyki łączenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi. Jest ona szeroko dyskutowana zarówno w kontekście powiązań między zatrudnieniem kobiet a płodnością w skali makro, jak i w odniesieniu do badań na poziomie mikro dotyczących powodów braku planów rodzicielskich lub rezygnacji z ich realizowania. W makro skali rozważania skupiają się na kwestii, w jakich warunkach społeczno-ekonomicznych praca zawodowa kobiet nie ogranicza płodności. Badania dotyczące różnych krajów europejskich pokazują, że tam, gdzie kobiety i mężczyźni mają lepsze warunki godzenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, wysoka dzietność współwystępuje z wysokim zatrudnieniem kobiet. Z kolei w skali mikro praca zawodowa kobiet jest rozpatrywana w kontekście bezpieczeństwa materialnego rodziny i realizacji ich aspiracji zawodowych. W Polsce jako główne powody braku zamierzeń rodzicielskich lub rezygnacji z ich realizowania nieodmiennie od lat wskazywane są: sytuacja materialna rodzin, trudności w godzeniu pracy zawodowej z obowiązkami rodzicielskimi, sytuacja

mieszkańcowa, koszty dzieci (por. też Założenia polityki ludnościowej Polski, luty 2013, RRL, s. 21–22, CBOS 2013, Styrc 2014).

Warunki łączenia funkcji rodzicielskich i uczestnictwa na rynku pracy obejmują trzy elementy/wymiary: (a) rozwiązania polityki rodzinnej, (b) struktury rynku pracy związane z możliwością podjęcia i utrzymania pracy, korzystania z elastycznych form zatrudnienia i organizacji pracy oraz (c) normy i postawy dotyczące ról społecznych kobiet i mężczyzn. Ocena, jak się kształtują warunki ze względu na stopień sprzyjania łączeniu pracy zawodowej z rodziną w krajach Unii Europejskiej, sytuuje Polskę wśród krajów o największych trudnościach zarówno dla tych trzech wymiarów łącznie jak i w odniesieniu do poszczególnych wymiarów (Matysiak, Węziak-Białowolska 2013). Trudności te przejawiają się, między innymi, spadkiem wskaźników zatrudnienia wśród matek małych dzieci – luka zatrudnienia między ojcami i matkami dzieci w wieku 0–5 lat wynosiła 30 punktów procentowych w 2011 roku, dla rodziców dzieci w wieku 6–11 lat zmniejszyła się do 16 punktów. Badania na poziomie mikro wskazują, że kobiety starają się podjąć pracę, zanim zostaną matkami (np. Matysiak 2009, Kurowska, Słotwińska-Roslanowska 2013). Zatrudnienie jest warunkiem, a nie barierą dla posiadania dzieci. Strategia ‘najpierw praca, potem dziecko’ ma szczególne znaczenie dla drugich urodzeń.

Z kolei z analiz zamierzeń prokreacyjnych wynika, że praca zawodowa sprzyja planowaniu pierwszego dziecka zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn (Mynarska, Styrc 2014). Jednak dla planów posiadania drugiego dziecka ważną rolę może odgrywać konflikt pomiędzy pracą zawodową a opieką nad dzieckiem, bowiem pracujące matki z jednym dzieckiem są mniej skłonne myśleć o drugim. Dla zamiarów powiększenia rodziny przez matki posiadające jedno dziecko istotna jest też ocena jakości związku. Zależy ona niewątpliwie od podziału obowiązków w rodzinie i wsparcia, jakie matki otrzymują od swoich partnerów w organizacji życia rodzinnego.

Tekst autorstwa Anny Kurowskiej i Katarzyny Kocot-Góreckiej skupia się właśnie na tym, jak postawy wobec ról społecznych kobiet i mężczyzn oraz organizacja życia rodzinnego wpływają na pracę matek dzieci w wieku do lat 14 mających partnera. Korzystając z danych wspomnianego badania Generations and Gender Survey, Autorki dokonują operacjonalizacji zmiennych odzwierciedlających postawy wobec równości płci w sferze społecznej i prywatnej, a także pracy zawodowej matki małego dziecka. Zmienne te zostały obok innych zmiennych włączone do dwupoziomowego modelu logitowego opisującego zatrudnienie matek dzieci do lat 14. Według wyników analizy modelowej pracy zawodowej tej grupy matek sprzyjają: pozytywne wzorce pracy zawodowej kobiet wyniesione z domu rodzinnego, odpowiednio wysokie wykształcenie, wczesne wejście na rynek pracy, brak skrajnych negatywnych poglądów na temat wpływu pracy zawodowej matki na dobro dziecka, dostęp do zewnętrznej pomocy w opiece nad dzieckiem, udział matek w podejmowaniu decyzji w gospodarstwie domowym, a nawet większa liczba potomstwa, ale przy zapewnieniu udziału partnera w opiece nad dziećmi i w obowiązkach domowych.

Natomiast łączna długość przerw w pracy poświęconych na opiekę nad dzieckiem negatywnie wpływa na szanse pracy zawodowej matek.

Te ustalenia wraz z przywołanymi wcześniej wynikami innych badań ilustrują, jak ważne dla planów i zachowań prokreacyjnych jest upowszechnianie się partnerskiego modelu rodziny z dwojgiem pracujących rodziców (*dual earner – dual career model*) wychowujących dzieci. Potwierdzają także rangę rozwoju usług opiekuńczych dla dzieci dla możliwości pracy zawodowej matek, co z kolei sprzyja szansom powiększenia rodziny. Trzeba też podkreślić, iż negatywny wpływ długości przerw w zatrudnieniu na możliwości pracy matek przemawia za koniecznością wdrażania rozwiązań, które pozwoliłyby kobietom na szybszy powrót do zatrudnienia. Do nich należy niewątpliwie rozwój usług edukacyjno-opiekuńczych, ale ważne są także zachęty do dzielenia urlopu między matkę i ojca np. poprzez dedykowanie części urlopu jedynie ojcom. Innym rozwiązaniem jest lepsze dostosowanie organizacji pracy i czasu pracy do obowiązków rodzinnych. I właśnie temu zagadnieniu poświęcony jest kolejny artykuł przygotowany przez Annę Baranowską-Rataj i Maję Rynko.

Autorki podejmują próbę diagnozy obecnych możliwości dostosowywania organizacji czasu pracy do obowiązków rodzinnych w Polsce. Korzystają z danych pochodzących ze specjalnego modułu „Praca a obowiązki rodzinne” (*Reconciliation between work and family life*), który został włączony do badań aktywności ekonomicznej (*Labour Force Survey – Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności*) realizowanych w 2010 roku. Badanie to zostało przeprowadzone we wszystkich krajach Unii Europejskiej według ujednoliconej metodyki opracowanej przez Eurostat. Jego celem było pozyskanie informacji o wykorzystaniu następujących rozwiązań służących dostosowaniu organizacji pracy pracowników najemnych do obowiązków rodzinnych: (1) praca w niepełnym wymiarze czasu pracy, (2) elastyczny czas pracy, (3) wykonywanie pracy z domu. Pozyskane dane umożliwiają nie tylko ocenę sytuacji w Polsce, ale także pokazanie, na ile różni się ona od warunków dostosowywania organizacji czasu pracy do obowiązków rodzinnych w innych krajach europejskich.

Analizy empiryczne dotyczące populacji pracowników najemnych w wieku 25–49 lat potwierdziły sztywną organizację pracy i czasu pracy w Polsce w porównaniu do innych krajów europejskich, szczególnie w odniesieniu do EU15. Praca w niepełnym wymiarze czasu nie jest w zasadzie stosowana w Polsce jako sposób łączenia obowiązków rodzinnych z pracą zawodową, o czym świadczy nie tylko skala ale i przyczyna wykorzystania tego rozwiązania. W 2010 roku odsetek kobiet w wieku 25–49 lat pracujących w niepełnym wymiarze czasu pracy wynosił zaledwie 7%, podobnie jak wśród mężczyzn w tym wieku. Najważniejszą przyczyną pracy w niepełnym wymiarze dla kobiet był brak innej pracy (27% wskazań), a następnie obowiązki opiekuńcze (20%). Dla porównania 29% kobiet we Francji w tym wieku oraz 36% w Szwecji korzysta z niepełnego wymiaru czasu pracy, przy czym najważniejszą przyczyną są obowiązki opiekuńcze (47% wskazań we Francji

oraz 37% w Szwecji). W Polsce też relatywnie rzadko korzysta się z elastycznych rozwiązań w zakresie organizacji czasu pracy. Odsetek pracowników najemnych pracujących według sztywnych godzin określonych przez pracodawcę wynosi w Polsce blisko 88%, podczas gdy w krajach nordyckich i Niemczech nie przekracza 60% (w Finlandii tylko 44%). Elastyczna organizacja czasu pracy obejmuje też możliwość miesięcznego rozliczania przepracowanych godzin (*flexitime*) oraz możliwość zmiany czasu rozpoczęcia lub zakończenia dnia pracy. Co prawda w żadnym kraju Unii Europejskiej elastyczne formy organizacji pracy nie są dominującymi rozwiązaniami, także dla pracujących kobiet w wieku 25–49 lat ale w UE27 przeciętnie co czwarta kobieta może w pewnym stopniu dostosować swój czas pracy do obowiązków prywatnych, zaś w Polsce czyni tak jedynie co dziesiąta kobieta. Także możliwości wykonywania pracy z domu są znacznie mniejsze niż w innych krajach, podobnie jak możliwości dostosowania czasu pracy do niespodziewanych sytuacji rodzinnych (zmiana godzin rozpoczęcia lub zakończenia czasu pracy, wzięcie wolnego dnia do odpracowania w innym terminie) są znacznie ograniczone w Polsce. Ten zdecydowanie niekorzystny obraz poprawia nieco porównanie wyników badania z 2010 roku z wynikami analogicznego badania zrealizowanego w 2005 roku. Pokazują one korzystne zmiany w zakresie możliwości dostosowania organizacji czasu pracy do obowiązków rodzinnych, w szczególności w przypadku wystąpienia nagłych lub wyjątkowych sytuacji rodzinnych, czy możliwości wzięcia dnia wolnego bez wykorzystywania urlopu.

Przedstawiona diagnoza sytuacji w Polsce, dokonana na podstawie danych o warunkach świadczenia pracy przez pracowników najemnych, ilustruje, jak ważne dla poprawy możliwości łączenia pracy z obowiązkami rodzinnymi są zmiany w miejscu pracy, zależne nie tylko od istniejących regulacji prawnych, ale także od sposobu zarządzania zasobami ludzkimi w firmie. Konkluzje Auterek wpisują się w rekomendacje szerszego wykorzystywania rozwiązań uelastyczniających organizację obowiązków zawodowych jako zasadniczego kierunku działań na rzecz lepszych warunków godzenia pracy i życia rodzinnego (Machol-Zajda 2008, Kotowska, Sztanderska, Wóycicka 2009).

Przywoływana w artykułach różnica między zamierzeniami prokreacyjnymi Polaków a ich realizacją stanowi przesłankę do poszukiwania przyczyn takiej sytuacji. Ustalenia tych tekstów dotyczące niektórych barier realizacji zamierzeń rodzicielskich wzbogacają istniejącą wiedzę i dostarczają dodatkowych argumentów w dyskusji o polityce rodzinnej w Polsce, która sprzyjałaby wzrostowi dzietności. Taka polityka powinna wspierać aspiracje rodzicielskie przede wszystkim poprzez zmniejszenie czy likwidację zidentyfikowanych barier decyzji o dziecku. Uważam zatem, że jest szansa na wzrost dzietności w Polsce pod warunkiem prowadzenia systematycznych i konsekwentnych działań zmieniających warunki podejmowania decyzji o dziecku oraz wychowywania dzieci, które uwzględniają aspiracje rodziców i ich potrzeby. Podjęte w ostatnich latach działania rządu są niewątpliwie dobrym sygnałem zmian we właściwym kierunku, ale konieczne są dalsze zmiany. Zasadnicze

kierunki reformowania polityki rodzinnej w celu wspierania aspiracji rodzicielskich Polaków zostały szczegółowo przedstawione w Programie Polityki Rodzinnej Prezydenta RP „Dobry klimat dla rodziny” (2013). O działaniach wspierających wzrost dzietności traktują także „Założenia polityki ludnościowej Polski” opracowane przez Rządową Radę Ludnościową (2013).

Jednak konieczne jest podkreślenie, iż mimo udokumentowanego w literaturze pozytywnego wpływu poszczególnych rozwiązań polityki rodzinnej na dzietność (por.np. Baranowska-Rataj, Matysiak 2012), nie można oczekiwać szybkich efektów tj. wzrostu dzietności natychmiast po wprowadzeniu określonego rozwiązania. I to nie tylko ze względu na to, iż dla odczuwalnej przez rodziców poprawy warunków wychowywania dzieci konieczna jest stopniowa kumulacja efektów poszczególnych wprowadzanych rozwiązań. Także dlatego, że dla zmiany ‘klimatu dla rodziny’ niezbędne są systematyczne działania wielokierunkowe, podejmowane przez różne podmioty na poziomie regionalnym czy lokalnym.

#### LITERATURA:

- Baranowska-Rataj A., Matysiak A., 2012, *Czy znamy lekarstwo na niską dzietność? Międzynarodowe badania ewaluacyjne na temat polityki rodzinnej*, „Polityka Społeczna” nr 7/2012, 9–14.
- Basten S., Frejka T., 2014, *Fertility in Formerly Socialist Countries of Central and Eastern Europe: The role of Family Policies Affecting Childbearing*, referat na Europejską Konferencję Demograficzną w Budapeszcie, czerwiec 2014.
- Bobrowicz B., 2014, *Bariery zostania rodzicem (decyzji o pierwszym dziecku) według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów*, w: I.E.Kotowska (red.), *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza Społeczna 2013*, raport tematyczny, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej i Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.
- CBOS, 2013, *Postawy prokreacyjne kobiet*, komunikat, marzec 2013.
- European Demographic Data Sheet 2014, <http://www.oeaw.ac.at/vid/datasheet/>
- Dobry klimat dla rodziny, Program Polityki Rodzinnej Prezydenta RP, Warszawa, 2013.
- Holzer-Żelazewska D., Tymicki K., 2009, *Cohort and period fertility of Polish women, 1945–2008*. „Studia Demograficzne” nr 1/155, 48–69.
- Machol-Zajda L., 2008, *Godzenie życia zawodowego i pozazawodowego – poszukiwanie rozwiązań organizacyjnych i czasowych* [w:] C. Sadowska-Snarska, L. Tchon, *Godzenie pracy z rodziną w kontekście aktywizacji zawodowej kobiet*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok.
- Kotowska I.E., Sztanderska U., Wóycicka I., 2009, *Scenariusz modernizacji polityki społecznej. Stymulowanie wzrostu aktywności ekonomicznej i dzietności kobiet*, [w:] I.E. Kotowska (red.), 2009, *Strukturalne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Kurowska A., Slotwińska-Roslanowska E., 2013, *Zatrudnienie a pierwsze i drugie urodzenia wśród kobiet w Polsce*, „Studia Demograficzne” nr 1/163, 37–52.
- Matysiak A., 2009, *Employment first, then childbearing: women’s strategy in post-socialist Poland*, „Population Studies”, 63(3), 253–276.
- Matysiak A., Baranowska-Rataj A., Mynarska M., Rybińska A., Styrc M., 2013, *Między zmianą światopoglądową a ograniczeniami dnia codziennego: Jakie przyczyny przemian rodziny w Polsce? Jakie rekomendacje dla polityki?*, Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

- Matysiak A., Węziak-Białowolska D., 2013, *Country specific-conditions for work and family reconciliation: An attempt at quantification*, „ISD Working Papers” no. 31, Institute of Statistics and Demography, Warsaw School of Economics.
- Mynarska M., Styrc M., 2014, Preferencje i ograniczenia. Czynniki determinujące intencje posiadania pierwszego i drugiego dziecka, w: A. Matysiak (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Mynarska M., Matysiak A., Rybińska A., 2014, Którędy do bezdzietności? Analiza ścieżek życia kobiet, które nigdy nie zostały matkami, w: A. Matysiak (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Styrc M., 2014, Bariery rodzicielstwa w percepcji Polaków, w: I.E.Kotowska (red.), *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza Społeczna 2013*, raport tematyczny, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej i Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.
- Założenia polityki ludnościowej Polski, luty 2013, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.